

JAN STANKO
(OK. 1430–1493)



PRZYRODNIK
LEKARZ

Jan, zwany powszechnie Stanko, był synem Stanki (Johannes Stanconis). Urodził się ok. 1430 r. w Lubiniu Śląskim. Studiował we Włoszech, gdzie przed 1462 r. uzyskał doktorat z medycyny. Ukończył także teologię, ale miejsce studiów jest nieznane. Po powrocie do rodzinnego kraju sprawował różne funkcje kościelne: dziekana kapituły w Głogowie, kanonika w Wieluniu, a także kanonika wrocławskiego i proboszcza kolegiaty św. Krzyża we Wrocławiu. Ok. 1470 r. przybył do Krakowa, gdzie aż do śmierci sprawował urząd kanonika krakowskiego oraz lekarza kapituły krakowskiej. Był jednocześnie członkiem Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Krakowskiego, gdzie prawdopodobnie wykładał tzw. simplicia, czyli naukę o lekach prostych obejmujących rośliny, zwierzęta i minerały. Sprawował też zaszczytną funkcję nadwornego lekarza Kazimierza Jagiellończyka. Zmarł przed 9 października 1493 r. w Krakowie.

Należał do znanych lekarzy swojej epoki. Wyleczył z ciężkiej choroby kamienia pęcherza moczowego historyka i kronikarza, Jana Długosza, z którym był zaprzyjaźniony. W 1466 r. sprawował wraz z Długoszem funkcję posła w czasie rokowań pokojowych z Krzyżakami w Toruniu.

DZIAŁALNOŚĆ NAUKOWA

Jan Stanko był jednym z pierwszych znanych z nazwiska polskich przyrodników, znawcą leków naturalnych pochodzenia roślinnego, zwierzęcego i mineralnego. Jak ustalił J. Rostafiński (1900), był on autorem rękopisu *Antibolomenum* (ok. 1472), zachowanego w Bibliotece Kapituły Krakowskiej na Wawelu. Rękopis jest spisem roślin, zwierząt i minerałów, czyli leków prostych stosowanych w medycynie (simpliciów). Uwzględnił też wszystko, co stoi w jakimkolwiek związku z praktyką lekarską i aptekarską, tzn. nazwy chorób, pokarmy i napoje, a także różnego rodzaju sprzęty i przybory, których może używać lekarz. Zawiera ok. 20 000 nazw, zapisanych w wielu językach, m.in. arabskim, greckim, łacińskim, niemieckim, polskim, tureckim i włoskim.

Antibolomenum należy do najobszerniejszych katalogów przyrodniczych znanych w średniowiecznej nauce. Jak inne prace tego typu, powstał prawdopodobnie w ten sposób, że do zestawienia spisu leków, sporządzonego w języku łacińskim, Jan Stanko dopisywał nazwy w różnych językach. Początek rękopisu (incipit) *Antibolomenum Benedicti Parthi*, wskazując, że autorem łacińskiej „podstawy” tekstu był Benedictus Parthus, działający prawdopodobnie w zachodniej lub południowej Europie; niestety, nie odnaleziono dotąd żadnych o nim wiadomości. Dysponując tym spisem sporządzonym na podstawie autorów starożytnych i średniowiecznych, Jan Stanko starał się go skonfrontować z zasobami przyrodniczymi Polski i do nazw łacińskich dopisywał m.in. nazwy polskie. Większość spośród nich wziął prawdopodobnie z języka potocznego, część przetłumaczył z łaciny.

Antibolomenum jest unikatowym dokumentem w skali światowej. Bogactwem uwzględnionych gatunków roślin przewyższa wiele ówczesnych i znacznie późniejszych prac. Niestety, jak większość dzieł średniowiecznych, pozostał w rękopisie, stąd też jego znaczenie w nauce było ograniczone. Opublikowany w 1900 r. przez Rostańskiego *Antibolomenum* zyskał zupełnie nowy wymiar, jako jedna z pierwszych w tej części Europy dokumentacji wiedzy przyrodniczej. Ma znaczenie nie tylko dla historii nauki, ale jest cennym — i dotąd nie w pełni wykorzystanym — dokumentem do badań nad dziejami uprawy roślin oraz historią przemian środowiska przyrodniczego. Jego wartość z punktu widzenia różnych dyscyplin można zestawiać następująco:

BOTANIKA

Jak wykazała analiza Józefa Rostańskiego (1900), rękopis zawiera nazwy 523 gatunków roślin (w tym 347 dziko rosnących i 176 uprawianych). O bogactwie tego spisu świadczy fakt, że znacznie późniejsza praca A. Schnebergera *Catalogus stirpium* [...] (1557) uwzględnia ok. 430 gatunków. Wiele nazw Stanki przetrwało do dnia dzisiejszego. Dla roślin dziko rosnących są to np. bluszcz („bluszcz”), buk, dąb, grab, kalina, klon, krwawnik („krwawnik”), modrzew, sosna, topola. Dla gatunków utrzymywanych w uprawach — np. cząber, figa, lubczyk („lubczek”), ogórek („ogurek”), orzech włoski („włoski”), pszenica („pszenica”), rzodkiew („rzodkew”).

ZOOLOGIA

Jan Stanko wymienia nazwy 219 gatunków zwierząt z różnych grup systematycznych, np. owady: komar („komor”), mucha, mszyce („mszyce”), pszczoła („pczoła”); ryby: karp, okoń („okun”), pstrąg („psytrong”); płazy: żaba („zaba”); ptaki: bocian („boczan”), cyranka („cziranka”), czapla, dudek, jastrząb („yastrząb”), krogulec („krogulecz”), puchacz, skowronek, sowa; ssaki dziko żyjące: gronostaj („gronostay”), niedźwiedź („medzwiedz”), tur („thur”), wiewiórka („wywyorka”), wilk („wyłk”), wydra, zając („zayocz”); ssaki hodowane: baran, kot, krowa, osioł („ossel”), owca („owcza”).

Szczególnie bogaty jest spis ptaków obejmujący 88 gatunków. Późniejsza ponad 100 lat praca M. Cygańskiego *Myslistwo ptasze* (1584) uwzględnia niewiele więcej, bo 119 gatunków.

MINERALOGIA

Spis minerałów jest najskromniejszy, obejmuje głównie kamienie szlachetne, jak jaspis („iaspiz”), rubin, turkus itd. Niemniej, według K. Maślankiewicza (1959; na podstawie E. Wierzbickiej, 1965):

W zielniku Stanki, będącym pierwszym polskim słownikiem przyrodniczym, można znaleźć terminy mineralogiczne, będące w powszechnym użyciu do dnia dzisiejszego, jak: kruszec, ruda, ropa, krzemień czy opoka.

MEDYCYNĄ

Jak podkreśla M. Skulimowski (1957):

Zabytek ten świadczy wymownie o tym, że już z końcem średniowiecza posiadaliśmy tak bogatą i różnorodną terminologię lekarską, która mogła sprostać zestawianiu z łaciną i niemieckim. [...]. Wiele słów zachowało się do dzisiaj i są one używane w medycynie.

JĘZYKOZNAWSTWO

Polska część rękopisu (zawierająca ponad 2000 wyrazów) może być traktowana jako najstarszy polski słownik przyrodniczy. Według A. Brücknera (1916) zawiera „moc najciekawszego materiału językowego, stanowiącego dziś jeden z najważniejszych zabytków języka staropolskiego”.

Mimo ogromnej wartości dzieła Stanki, trzeba stwierdzić z perspektywy końca XX w., że jego odkrywca, Józef Rostański, przeceniał znaczenie polskiego przyrodnika w historii nauki, umieszczając go „między Albertem Wielkim z jednej a Konradem Gesnerem z drugiej strony” (J. Rostański, 1900, cz. 1, s. X). Zdanie to powtarza wielu historyków nauki (np. E. Wierzbicka, 1964, s. 84). W przeciwieństwie do prac wymienionych autorów, które, opublikowane w wielu edycjach, funkcjonowały przez wiele lat w nauce i wywarły ogromny wpływ na rozwój przyrodoznawstwa, rękopis Stanki pozostawał w ukryciu, stąd trudno mówić o jakimkolwiek wpływie na rozwój botaniki czy innych dziedzin.

PUBLIKACJE

Znana jest tylko jedna praca Jana Stanki, nazywana najczęściej *Antibolomenum* (a także *Antibolomenon*, *Antidotarium*, *Antibolarium*); rękopis znajduje się w Bibliotece Kapituły Krakowskiej na Wawelu (nr 225). Jest to świetnie zachowana księga, in folio, pisana na papierze (datowanym na 1465 r.), oprawna w pergamin prasowany, złożona z 540 kart. Na wewnętrznej stronie przedniej okładki znajduje się napis: „Incipit Antibolomenum Benedicti Parthi [...]”. Na karcie 521 wpisana jest data „1472”. Brak podpisu autora manuskryptu. Identyfikacji autorstwa, opierającej się na analizie paleograficznej pisma oraz studiach kontekstu historycznego, dokonał Józef Rostański. Słownik podzielić można na 3 części, przy czym rozmieszczone są one na rozmaitych kartach. Prawdopodobnie pierwotnym *Antibolomenum Benedicti Parthi* jest część pierwsza, autorem drugiej i trzeciej części jest Stanko, czyli jego dorobek, poza odsyłaczami i sy-

nonimami rozmieszczonymi w całym tekście, obejmuje karty od 482 do końca rękopisu.

Rostański opublikował dużą część rękopisu w książce *Średniowieczna historia naturalna* (1900), cz. 1, s. 33–50 (analiza rękopisu Stanki); cz. 2, s. 3–59 (tekst rękopisu).

ZBIORY

Jan Stanko zgromadził bogaty księgozbiór z wielu dziedzin, m.in. z teologii, prawa, medycyny i nauk humanistycznych. Dzieła o treści teologicznej i prawniczej zapisał Bibliotece Kapituły Krakowskiej na Wawelu, gdzie znajdują się do dzisiaj.

BIBLIOGRAFIA

- Bibliografia literatury polskiej. Nowy Korbut*, 3. *Piśmiennictwo staropolskie*, red. R. Pollak, PIW, Warszawa 1965, s. 280–281.
- A. Brückner, *Przyczynki do dziejów języka polskiego, Seria IV*, Rozpr. Akad. Umiejętn., Wydz. Filolog. 1916, 54, s. 305–306.
- J. Rostański, *Średniowieczna historia naturalna. Symbola ad historiam naturalem medii aevi*, nakł. UJ, Kraków 1900, cz. 1, s. 33–50 [analiza rękopisu Stanki]; cz. 2, s. 3–59 [tekst rękopisu].
- M. Skulimowski, *Najstarszy zabytek polskiego języka lekarskiego (tzw. Antidotarium, w posiadaniu Krakowskiej Biblioteki Kapitulnej)*, Wiad. Lek. 1957, 2, s. 81–82.
- Słownik biologów polskich*, red. S. Feliksiak, PWN, Warszawa 1987, s. 502.
- W. Szafer, *Zarys historii botaniki w Krakowie na tle sześciu wieków Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Wyd. Jubileuszowe UJ, Kraków 1964, t. 19, s. 9–10.
- E. Wierzbicka, *Botanika w Polsce w średniowieczu (do końca XV wieku)*, cz. I, Wiad. Bot. 1964, 8/1, s. 79–91.
- E. Wierzbicka, *Botanika w Polsce w średniowieczu*, cz. II, Wiad. Bot. 1965, 9/2, s. 133–147.
- Zarys dziejów nauk przyrodniczych w Polsce*, red. K. Maślankiewicz, Wiedza Powszechna, Warszawa 1983, s. 334–335.

Alicja Zemanek